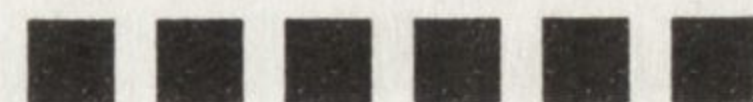


**KRONIKA  
NAUKOWA****Sesja wyjazdowa II Wydziału Nauk Biologicznych PAN  
(Dziekanów Leśny, 8 V 2003 r.)**

Sesja Plenarna Wydziału Nauk Biologicznych PAN odbyła się w Centrum Badań Ekologicznych PAN w Dziekanowie Leśnym, przy czym jej gospodarzem – obok CBE – było także Międzynarodowe Centrum Ekologii. Na długo przed godziną rozpoczęcia obrad zaczęli pojawiać się zaproszeni goście: członkowie PAN, przewodniczący komitetów naukowych, dyrektorzy placówek PAN oraz goście zaproszeni przez dyrektorów CBE i MCE. Pogoda dopisała, zachęcając do spacerów po wiosennie zazielenionym terenie.

W pierwszej części obrad goście wysłuchali „*słów wstępnych na początek kadencji*” przewodniczącego Wydziału prof. Leszka Kaczmarka oraz prezesa PAN prof. Andrzeja Legockiego. Następnie wysłuchano referatów dyrektorów placówek gospodarzy. Dyrektor CBE PAN prof. Janusz Uchmański zaprezentował temat „Porządek w różnorodności. Czy ekolog potrafi trafnie przewidywać?”, a dyrektor MCE PAN prof. Maciej Zalewski – „Ekohydrologia – integracja postępów ekologii i nauk o Ziemi dla racjonalnego gospodarowania zasobami wód”. Pierwszy referent skupił się na problemach ściśle naukowych, drugi omówił także specyfikę placówki.

Po referatach nastąpiła przerwa na „*posilek dla ciała i umysłu*”. Goście i pracownicy obu placówek, oprócz skosztowania przekąsek, dań głównych i owoców, mogli obejrzeć plakaty wystawione przez pracowników dziekanowskich placówek. Z naszej strony (CBE) wystawiono 23 plakaty, jedno- i wieloautorskie, mówiące o aktualnie prowadzonych i planowanych badaniach. Zaprezentowano również 4 plakaty ogólne: o Stacji Hydrobiologicznej w Mikołajkach, liczącej już sobie 50 lat, o 25-letniej działalności Stacji Badawczej w Lublinie, o możliwościach analitycznych CBE oraz o współpracy ze stowarzyszeniem RefMat w zakresie wytwarzania materiałów referencyjnych i badań biegłości laboratoriów. Można było też obejrzeć 3 prezentacje multimedialne. Pracownicy MCE zaprezentowali 16 plakatów.

Po tym miłym czasie członkowie Wydziału Nauk Biologicznych PAN zostali zaproszeni na zamkniętą część obrad. Zakończyły się one już po południu, a z głosów zaproszonych gości można było wywnioskować, że sesję tę uważali za udaną. Na pewno dopomogła nie tylko pogoda, ale i niemal perfekcyjne przygotowanie sal, komputerów i innych urządzeń, które zwykle w ostatniej chwili zawodzą.

Dla mnie osobiście było ważne, że w tak młodej placówce, jaką jesteśmy, wszyscy działali wspólnie, niezależnie od stanowiska, stopnia naukowego i wieku.

**Iwona Kostrzewska-Szlakowska**